

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr AGNIESZKI LISZKI-DRAŻKIEWICZ
pt.: *Władza w dyskursie Piera Paola Pasoliniego.*
Analiza pojęcia w twórczości z lat 1965-1975,
opracowanej pod kierunkiem dr hab. Moniki Gurgul

Przedmiotem refleksji naukowej, której mgr Agnieszka Liszka-Drażkiewicz poświęciła swoje badania i dysertację doktorską, jest zjawisko ‘władzy’ w twórczości oraz rozmaitych działaniach publicznych i prywatnych Pasoliniego. Ten twórca „skłócony” z życiem, społeczeństwem i obyczajowością konwencjonalną zawsze bowiem interesował się wszystkim, co stanowiło aparat oraz okoliczności opresji człowieka nad człowiekiem. Wybór tematu budzi zatem naturalną ciekawość oraz uznanie dla Doktorantki za odwagę zmierzenia się z niełatwym i wielostronnym zadaniem.

Rozprawa jest obszerna (liczy 232 strony), napisana w języku polskim i skonstruowana zgodnie z regułami tego typu monografii, czyli zawiera „Wstęp”, cztery rozdziały – z uwzględnieniem mityczno-psychoanalitycznego, socjologicznego oraz indywidualnego wymiaru zarządzania ludźmi – i „Zakończenie”. Obfita, przejrzyste opracowana i podzielona na podzespoły tematyczne „Bibliografia” zamyka całość.

Po przedstawieniu różnych definicji i uściśleń pojęcia „władzy” przez uznanych specjalistów (jak: M.Weber, P.Sztompka, P.M.Blau, R.M.Emerson, J.Scott, M.Foucault, A.Gramsci, L.Althusser, H.Arendt, J.Habermas, J.Lacan), Autorka opowiada się za propozycją M.Webera, który określił istotę „władzy” przy pomocy dwóch (istotnych także dla Pasoliniego) terminów: „wola większości” oraz „opór” w przypadku niezadowolenia z realizacji tej „woli” (s.20).

Krótkie przypomnienie pewnych biograficznych faktów w następnej części pracy lepiej określiło rodzinną sytuację pisarza i meandry jego samopoznania i autoafirmacji. To właśnie doświadczenia środowiskowe: mieszczańska i wojskowa surowość ojca w zderzeniu z wiejskim pochodzeniem i ciepłem matki, awantury między rodzicami, wojna, zamordowanie młodszego brata-komunisty, rozczarowania polityczne (kolejno faszyzmem, lewicą, rewoltą młodzieży ’68, neokapitalizmem), usunięcie z pracy z powodu relacji homoseksualnych i mnożące się nieporozumienia ugruntowały w Pasolinim poczucie

wykluczenia i statusu „kozła ofiarnego”, „ofiary”, w rezultacie doprowadzając go do „głęboko katastroficznej i fatalistycznej wizji losów człowieka i stworzonych przez niego instytucji” (s.36).

W przypomnieniu „stanu badań” nad problematyką polityczną w dziele Pasoliniego (ss.35-41) wyróżnione zostały przez Autorkę te opinie i źródła bibliograficzne (F.Angelini, S.Casi, M.Fusillo, G.Conti-Calabrese, G.Sapelli, E.Bal, C.Benedetti, F.Vighi), które zasilily jej wiedzę merytoryczną, a jednocześnie pozwoliły prześledzić rozwój oraz modyfikacje myśli politycznej i społecznej pisarza w sposób usystematyzowany.

Rozdział I. dysertacji (ss.42-88) zajmuje się „Relacją ‘ojciec-syn’ jako pierwotną relacją władzy”, czyli mitycznym i archetypowym związkiem między rodzicem a jego potomkami, głęboko przestudiowanym i opisanym przez Z.Freuda pod nazwą *kompleksu Edypa*. Powikłany układ Pasoliniego z własnym rodzicem, oficerem wojskowym o stabilnej i wysokiej randze społecznej, sprawił, że ojcowie w omawianych utworach (zwłaszcza w *Królu Edypie*, *Medei*, *Teoremacie*, *Chlewie*, *Affabulazione*,) to zazwyczaj „osoby powszechnie szanowane, podtrzymujące przewagę mieszczaństwa” (s.65), przeciwko którym występują synowie, a okazjonalnie także córki, jakkolwiek tylko do czasu osłabnięcia i zestarzenia się rodziców. Kiedy działanie czasu, dojrzewanie młodych ludzi oraz przemijalność rodzicielskiej władzy rozbija bunt młodego pokolenia, dokonuje się paradoksalny bilans międzypokoleniowy, w wyniku którego dzieci „przejmują od ojców wszystko to, czego początkowo nie akceptowały” (s.66). Nawet rewolucjonizm przekształca się w konformizm, gdy ulega „wchłonięciu, asymilacji i wykorzystaniu przez ojców” (s.82).

W dramacie *Affabulazione* odwróconą formę *kompleksu Edypa* stanowi *kompleks Lajosa*, czyli archetypowe pragnienia zabicia własnego potomstwa. W tym inwersyjnym ujęciu seksualność syna uświadamia ojcu jego upadek i niemoc, za które może się mścić, wysyłając młodych mężczyzn na wojnę i na różnorodne formy zagłady, lecz które może również zignorować czy oswoić (s.84). Władza ojców przypomina rządy systemów totalitarnych, unicestwiających młode generacje dla własnych okrutnych celów, ale ostatecznie przegranych. Dwudziestowieczni powojenni synowie odrzucają model walki, ale bez ducha buntu i krwawej agresji, za to na modłę oportunistów, zręcznie korzystających z konsumpcjonistycznego dziedzictwa ojców. W sumie oba kompleksy rodzinne: ojcobójstwa i synobójstwa wytracają u Pasoliniego morderczy charakter archetypiczny, niemniej nadal ujawniając mroczny aspekt męskiego seksualizmu, zazdrości, zaborczości, sadomasochizmu, lęku przed impotencją i odrzuceniem.

W rozdziale II. (ss.89-162) opracowane jest zagadnienie „Władzy w aspekcie społecznym”, zgodnie z formą, jaka dominuje w twórczości Pasoliniego, a której ideologiczny kontekst składa się głównie z myślowego dziedzictwa K.Marksa, A.Gramsciego i „szkoły frankfurckiej”. Od Marksa Pasolini zapożyczył ideę społeczeństwa klasowego żyjącego w konflikcie między warstwą posiadaczy kapitału a warstwą robotników i chłopów oraz problem reifikacji sytuacji wytwórczej (s.89-90). Oba zjawiska przyjmują nową postać w dobie neokapitalizmu, gdzie zanikła klasowość, a uprzedmiotowieniu uległy niemal wszystkie okoliczności produkcji i dobra (od materii i ciała do umysłu i więzi). Poglądy Gramsciego przejawiają się w twórczości Pasoliniego w promowaniu zaangażowania intelektualistów w przemiany społeczne oraz w apoteozie „kultury narodowo-ludowej” (s.91), czysto abstrakcyjnej w świetle konsumpcjonizmu, jednoczącego wszystkie grupy społeczne w krajach kapitalistycznych pod wspólnym hasłem „używania życia”. Dlatego pobyt poety w USA zaowocował tak silną jego identyfikacją z amerykańską rewoltą pokolenia ‘68, pozostającego pod wpływem myślicieli frankfurckich (s.96). Jednak z upływem lat dostatek większości ludności i narastające tendencje hedonistyczne uspiły neokapitalistyczne społeczeństwa, w których nadal daje się odczuć „brak krytycznej nad nim refleksji i przekonania, że jakakolwiek zmiana jest możliwa, a także potrzebna” (s.97).

Pasolini potwierdzał poglądy H.Marcusego o podziale potrzeb na „prawdziwe i fałszywe”, o unifikacji postaw i zatarciu granic między tym, co publiczne i prywatne, a zwłaszcza o „wchłonięciu wszystkich alternatyw” przez władzę, z powodu czego nie ma już autentycznego buntu ani kontestacji społecznych (s.99). Podobnie jak Marcuse, włoski twórca głosił pochwałę seksualizmu uwolnionego od mieszczańskiej rodzinności, ale obawiał się uprzedmiotowienia ciała i oddzielenia erotyki od odpowiedzialności. Pisarz nigdy nie zaakceptował bezrefleksyjnej pogoni za dostatkiem i konsumpcjonizmem, które zepchnęły humanistyczne wartości na plan dalszy, w tym także *sacrum* i ducha wspólnoty. Na każdym kroku widoczna jest u niego niechęć do lewicy powojennej przy jednoczesnej gloryfikacji dynamizmu przedwojennych działań rewolucyjnych (s.102). Doprowadziło to do rozróżnienia dwóch pojęć typowych dla myśli rewolucyjnej Pasoliniego (s.103): „postępu” – wykraczającego poza wymiar ekonomiczny i „rozwoju” – oznaczającego jedynie przyrost dóbr konsumpcyjnych. Z koncepcji innych frankfurczyków (Th.Adorna, M.Horkheimera) bliska stała się pisarzowi krytyka rozumu, który od oświeceniowych czasów absolutyzował sam siebie, przekształcając się w jeszcze bardziej wyrafinowane „narzędzie panowania i ucisku” (s.107). Równie zdecydowanie jak niemieccy filozofowie potępił on również „represyjny egalitaryzm” i reifikację stosunków międzyludzkich (s.108). W takich utworach,

jak: *Affabulazione, Teoremat, Pilades, Petrolio* czy *Calderón*, ujawniło się przekonanie twórcy, że „nic nie może zmienić natury władzy” (s.149), a neokapitalizm opanował do perfekcji zdolność „utowarowienia” wszystkiego, także rewolucji, kanalizując potrzebę zmian w dyktaturze mody, mediów i reklamy, dlatego przebudowa stosunków społecznych i prawdziwy postęp stały się niemożliwe (s.152).

III. rozdział dysertacji (ss.163-210) podejmuje problem „Władzy z perspektywy jednostki”, głównie w oparciu o poglądy M.Foucaulta oraz J.Lacana. W tej ostatniej części analizy ‘władza’ zostaje ujęta w odniesieniu do pojedynczego człowieka, który w każdej sytuacji życiowej dysponuje nieporównywalnie mniejszą autonomią i ograniczeniem możliwości względem instytucjonalnego aparatu przemocy. Jakkolwiek najbardziej znane książki Foucaulta (*Nadzorować i karać, Historia seksualności, Trzeba bronić społeczeństwa, Powiedziane, napisane. Szaleństwo i literatura*) zostały opublikowane po roku 1975, czyli już po śmierci włoskiego twórcy, Doktorantka podkreśla „zgodność między ideami” francuskiego filozofa i włoskiego twórcy (s.168), szczególnie widoczną w utworach: *Teoremat, Petrolio, Salò albo 120 dni Sodomy, Calderón*. Obaj autorzy podobnie ujmowali systematyczne niszczenie praw indywidualnych na korzyść rządzących dzięki „mechanizmowi panoptikonu” (czyli *Domu Nadzoru* z teorii J.Benthama), w strukturze którego wszyscy się nawzajem kontrolują i samodyscyplinują dla przypodobania się władzy, a także wskutek oddania kontroli nad własnym ciałem i seksualnością sile zewnętrznej. Z kolei powinowactwo poglądów Pasoliniego z refleksją J.Lacana przejawia się w uznaniu roli trzech porządków: „symbolicznego”, „wyobrażeniowego” i „realnego”, opisanych przez francuskiego psychoanalityka. Pasoliniego najbardziej zainteresował porządek „realny” rozumiany jako ekspresja wszystkiego, co wymknęło się spod panowania porządku „symbolicznego” – z tajemnicą cielesności i erotyki włącznie (s.172). Z czasem u Pasoliniego widać coraz dobitniej przekonanie, iż „objęcie w posiadanie ciała” oznacza w konsekwencji „przejęcie we władanie całej osoby” (s.188). „Utowarowienie ciała”, wynikłe z poddania go wymogom mody, biznesu i polityki społecznej, odbiera człowiekowi najintymniejszy bastion samostanowienia, jakim w wiekach poprzednich była sfera ciała i seksu. Stąd wzięła się pesymistyczna wizja wzajemnej kontroli ludzi przez ludzi w połączeniu z systemowym zarządzaniem seksualnością, wypełniająca ostatnie dzieła Pasoliniego. Ilustruje ona trafność podobnych obserwacji u francuskich myślicieli: Foucaulta oraz Lacana.

W „Zakończeniu” swego studium Agnieszka Liszka-Drażkiewicz dokonuje syntetycznego przeglądu podjętych problemów i ich miejsca w dokonaniach włoskiego

Mistrza, którego bolesna koncepcja życia była pochodną jednocześnie burzliwej biografii, dynamicznych czasów oraz określonych modeli kulturowych i egzystencjalnych.

Dysertacja mgr Liszki-Drażkiewicz świadczy o solidnym przygotowaniu merytorycznym badaczki, o jej starannej i rozbudowanej orientacji teoretycznej, o zdolności selekcji i analizy korpusu, o umiejętności uważnej lektury i wnikliwej interpretacji. Rozprawa jest przemyślana, dopracowana naukowo, bogata informacyjnie i ciekawie napisana. Odbiorca najpierw śledzi historię i dyskusję wokół tytułowego pojęcia ‘władzy’, następnie otrzymuje skrótowy przegląd stanu badań o politycznych wątkach u Pasoliniego, a potem uczestniczy w drobiazgowej eksplikacji trzech wymiarów oddziaływania ‘władzy’ na człowieka: archetypowo-mitycznym, społecznym oraz indywidualnym w dorobku powieściowym, teatralnym, filmowym i eseistycznym włoskiego mistrza. Praca dostarcza szerokiej wiedzy o polityczno-socjologicznych poglądach artysty, o kształtowaniu się jego drogi i o zmianach zachodzących w tej twórczości wskutek rozmaitych wydarzeń osobistych, losowych, cywilizacyjnych i historycznych. Interesująco przebiega demonstracja ideologii, które ukształtowały myślenie Pasoliniego na przestrzeni omawianych lat lub okazały się zbieżne z jego rozumowaniem, w sposób szczególnie: freudyzm, marksizm, szkoła frankfurcka i teoria mitu, a także pisma A.Gramsciego, M.Durkheima, M.Eliadego, J.G.Frazera, E.Fromma, M.Foucaulta, J.Lacana. Autorka umiejętnie ‘pospinała’ te poglądy, które znalazły odbicie i wyraz w rozmaitych utworach Pasoliniego, nie pomniejszając jednakże jego własnych obserwacji, przemyśleń i ewolucji postaw wobec siebie, ludzi i epoki.

Wartość przedmiotu badań nie ulega dla mnie wątpliwości, chociaż Doktorantka ma rację, gdy pisze, iż twórca „nie opracował żadnej spójnej koncepcji władzy” (s.211). Potrafił za to doskonale wyrazić, zdiagnozować i przetworzyć w dzieła sztuki przemiany, uniesienia, nadzieje i rozczarowania, a także doświadczenia zbiorowe i indywidualne wraz z konsekwencjami, jakie zaistniały we Włoszech i w ogóle w kulturze europejskiej w drugiej połowie dwudziestego wieku. To wtedy formy ‘władzy’ w Italii przechodziły znaczącą i przyspieszoną transformację od faszyzmu do demokracji – z uwzględnieniem wpływów socjaldemokratów, komunistów, terrorystów, organizacji mafijnych, kontestatorów ’68, neokapitalistów. Każda z tych grup nacisku warunkowała życie i postawy Włochów, co Pasolini zdecydował się pokazać bez żadnej taryfy ulgowej. Zresztą, jak to zaznacza Autorka dysertacji, sam pisarz czuł się coraz bardziej rozczarowany rzeczywistością i Historią, poraniony, odrzucony i nieszczęśliwy, co przełożyło się na modyfikację statusu narratora, z czasem coraz bardziej widocznego, stronniczego i tożsamego z twórcą.

Tragiczna śmierć przerwała egzystencję Pasoliniego w chwili, gdy pozbył się wszelkich złudzeń co do stanu świata, na wskroś upadłego czy „wręcz apokaliptycznego” (s.217). Z przykładów umieszczonych w tekście, z ich kontekstu i interpretacji wyłania się bardzo gorzki obraz Italii z końca XX wieku: uprzedmiotowiona jednostka, oswojone modele buntu, brak wartości innych niż konsumpcyjne, dyktatura mediów, niewolnicza zależność od mody, ‘utowarowienie’ seksualności i ciała, jednowymiarowość komunikacji i języka. Trudno nie zgodzić się z wnioskami płynącymi z badań Agnieszki Liszki-Drażkiewicz, wyraziście i syntetycznie wypunktowanymi w „Zakończeniu” – które *nota bene* uważam za najbardziej dojrzałą część rozprawy – gdzie powiedziane zostało wszystko, co istotne z zachowaniem umiaru informacji, dyscypliny myśli i słowa.

Zaproponowana lektura Pasoliniego pozostaje w pełnej zgodzie z duchem dzieł i wypowiedziami samego pisarza (podanymi szczegółowo w katalogu „Eseje i wywiady”, ss.225-227) oraz z przytoczonymi poglądami specjalistów i krytyków tej sztuki. Samodzielnym dokonaniem Doktorantki pozostaje jednak taki wybór sytuacji fabularnych, działań, zachowań i słów bohaterów, jaki przedstawia, rozwija i konkretyzuje określone tezy o związkach ‘władzy’ z grupą społeczną i jednostką. Na szczere uznanie zasługują komentarze i argumenty Autorki, którymi opatrzone zostały konkretne przykłady.

Redakcja całości jest poprawna stylistycznie i przyjazna w lekturze. Przypisy i odwołania wewnątrztekstowe podkreślają inspiracje i mentalny wpływ znawców przedmiotu na proces badań i na wnioski zaproponowane przez Doktorantkę.

Pewne kwestie pozostawiły we mnie jednak niedosyt lub potrzebę większej precyzji. Podaję je poniżej.

Uwagi do dyskusji:

- 1) W miejsce przyjętej przez Doktorantkę kolejności trzech obszarów tematycznych: ojciec-syn/dzieci → władza-społeczeństwo → władza-jednostka, za bardziej logiczny uważam trzypiętrowy porządek analizy, sukcesywnie poszerzający plan obserwacji (od bardziej szczegółowego do bardziej ogólnego): władza-rodzina → władza-jednostka → władza-społeczeństwo.
- 2) Jeszcze lepsza i bardziej zwarta możliwość kompozycyjna, która narzuciła mi się w trakcie lektury, to rezygnacja z trójdzielnego podziału analizy na rzecz jej układu dwudzielnego: „I.Władza a jednostka” oraz „II.Władza a społeczeństwo”. Te dwa główne bloki analityczne można

by było dodatkowo podzielić na podrozdziały, uwzględniające aspekt psychoanalityczny, mitokrytyczny i socjologiczny obu sytuacji.

- 3) Dobrze by było usunąć pewne nieliczne usterki redakcyjne lub literówki (zwłaszcza w dwóch fragmentach tłumaczeń: s.26: „Mój stosunek do faszyzmu manifestowała się”; s.78: „Gwałca nas i w tym cału nas wykluczają”) oraz poprawić lub przynajmniej wstawić przecinek w tytule 3.1.: „Analogie z myślą Michela Foucaulta Jacques’a Lacana” (cf. „Spis treści” i s.163), gdzie imiona i nazwiska obu francuskich badaczy napisane są automatycznie w jednym ciągu.
- 4) Chwilami drażni nieprawidłowa interpunkcja, szczególnie nadużywanie przecinków lub ich brak, co można usprawiedliwić neofilologiczną formacją Doktorantki, ale co dziwi, gdy istnieją odpowiednie słowniki lub możliwość konsultacji polonistycznej.

Stwierdzone punkty sporne i uchybienia formalne w żadnym razie nie rzutują na wysoki poziom merytoryczny omawianej dysertacji, która stanowi samodzielne i rzetelne opracowanie określonego obszaru badań o stosunku Pasoliniego do ‘władzy’ w sferze idei, egzystencjalnych doświadczeń oraz różnorodnej gatunkowo ekspresji artystycznej.

Stwierdzam z satysfakcją, iż rozprawa mgr Agnieszki Liszki-Drażkiewicz, zatytułowana: *Władza w dyskursie Piera Paola Pasoliniego. Analiza pojęcia w twórczości z lat 1965-1975*, spełnia ustawowe warunki stawiane rozprawom doktorskim (Dz.U.Art.13), dlatego wnioskuję o dopuszczeniu Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.